



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 07.03.18

Adam Bodnar

V.519.1.2018.EG

Pani
Nino Dzikija
Redaktor Naczelna
Portalu Money.pl
ul. Jutrzenki 137A
02-231 Warszawa
news@firma.money.pl

W związku z artykułem Pana redaktora Krzysztofa Janosia, pt. „*Fiskus nadal stosuje bezprawny patent na ściganie podatników. Nie pomagają wyroki i zapewnienia ministerstwa*”¹, jaki ukazał się w dniu 6 marca 2018 r. o godz. 6:03 na portalu Money.pl, pragnę uprzejmie zauważyć, co następuje.

Problematyka ofiar ulgi meldunkowej od dłuższego czasu znajduje się w centrum mojego zainteresowania. W tym obszarze podejmuje, zarówno **działania w aspekcie generalnym, jak i działania procesowe w indywidualnych sprawach podatkowych obywateli.**

W jednej ze spraw, do której przystąpiłem na etapie sporu sądowego, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie uwzględnił skargę podatnika w przedmiocie odmowy umorzenia zaległości podatkowej, wynikającej z zakwestionowania prawa do ulgi meldunkowej – por. prawomocny wyrok z dnia 22 września 2017 r. (sygn. akt I SA/Lu 428/17). Sąd podzielił prezentowany przeze mnie pogląd, zgodnie z którym organ powinien skonfrontować zasadę powszechności opodatkowania także z innymi konstytucyjnymi zasadami, jak np. zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasada sprawiedliwości społecznej, czy zasada zabezpieczenia społecznego dla osób pozostających bez pracy.

Pragnę również podkreślić, że obecnie przed Naczelnym Sądem Administracyjnym oczekują na rozpoznanie inne sprawy ofiar ulgi meldunkowej, do których przystąpiłem

¹ <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artukul/przedawnienie-sprawa-karno-skarbowa-zalegly.145.0.2399889.html>

(sygn. akt II FSK 2799/16, II FSK 2798/16, II FSK 1960/17). Sprawy te dotyczą zarówno sporów w płaszczyźnie wymiaru podatku, jak i odmowy umorzenia zaległości podatkowej.

Ponadto, z ostatnio docierających do mnie sygnałów (m.in. pochodzących od Fundacji Praw Podatnika) wynika, że problemy ofiar ulgi meldunkowej sprowadzają się nie tylko do egzekwowania przez organy odpowiedzialności podatkowej, ale dotyczą także odpowiedzialności na gruncie karnym skarbowym. W praktyce obywatelom stawiane są zarzuty popełnienia umyślnego przestępstwa skarbowego z uwagi na niezapłacenie należnego podatku w terminie. W mojej ocenie, w przypadku ofiar ulgi meldunkowej irracjonalne jest przyjmowanie przez organy, że obywatel w rzeczywistości spełniający warunki do skorzystania z ulgi meldunkowej, który nie dopełnił wymogu formalnego w postaci złożenia spornego oświadczenia, świadomie z ulgi nie skorzystał, przez co doprowadził do powstania zobowiązania podatkowego. Tym samym, w takich sytuacjach nie ma podstaw do wszczynania postępowań karnych skarbowych, tym bardziej w przypadkach, gdy postępowania inicjowane są tuż przed upływem terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego i mają na celu wydłużenie postępowania podatkowego.

Aktualnie prowadzę czynności mające na celu ustalenie, jaka jest skala problemu w przypadku ofiar ulgi meldunkowej. Dlatego też postanowiłem zwrócić się do resortu finansów o przekazanie danych statystycznych na temat liczby postępowań karnych skarbowych (zarówno w toku, jak i zakończonych).

Jeśli chodzi o sprawę dotyczącą biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego (K 31/14), to aktualnie oczekuje ona na ponowne wyznaczenie terminu przez Trybunał Konstytucyjny. Po ostatniej rozprawie prowadziłem w tym zakresie dalsze czynności, mające na celu zidentyfikowanie praktyk instrumentalnego wszczynania postępowań karnych skarbowych w celu zapobieżenia przedawnieniu zobowiązania podatkowego.

Zwróciłem się w tej sprawie do resortu finansów z prośbą o przekazanie szczegółowych danych na temat postępowań kontrolnych oraz karnych skarbowych w latach 2008-2016. Departament Kontroli i Analiz Ekonomicznych w Ministerstwie Finansów przekazał część z wnioskowanych przeze mnie danych. Jednocześnie wyjaśnił, że udzielenie odpowiedzi w pozostałym zakresie jest aktualnie utrudnione z uwagi m.in. na upływ czasu (dane od 2008 roku) oraz konieczność zebrania danych w oparciu o akta spraw karnych skarbowych oraz akta kontroli. Wskazano, że posiadane przez finansowe organy postępowania przygotowawczego materiały nie pozwalają na wyczerpujące i rzetelne udzielenie odpowiedzi. Ministerstwo zawnioskowało o ograniczenie zakresu czasowego oraz przedmiotowego wnioskowanych informacji.

Jednocześnie pragnę odnieść się do konkluzji Pana Marka Isańskiego zawartej w treści ww. artykułu. Wynika z niej, że Fundacja Praw Podatnika wystąpiła do Rzecznika Praw Obywatelskich z propozycją współpracy kilka tygodni temu i ciągle oczekuje na odpowiedź.

W tym kontekście pragnę podkreślić, że właśnie w ramach współpracy z Fundacją Praw Podatnika w dniu 12 stycznia 2018 r. w moim Biurze odbyło się **spotkanie**, podczas którego zostały omówione m.in. problemy ofiar ulgi meldunkowej. Efektem tego spotkania było moje ostatnie **wystąpienie do Ministra Finansów z dnia 15 lutego 2018 r.**, które nawiązywało m.in. do informacji o postępowaniach karnych skarbowych przekazanych przez Fundację Praw Podatnika, a także do innych działań Fundacji na rzecz ochrony praw ofiar ulgi meldunkowej.

Ponadto, pragnę podkreślić, że najbliższa sprawa „ulgowicza” wyznaczona na koniec marca, o której w ww. artykule wspomina Fundacja Praw Podatnika, to najprawdopodobniej sprawa podjęta przeze mnie z urzędu. **Zgłosiłem swój udział w postępowaniu aktualnie toczącym się przed Naczelnym Sądem Administracyjnym (sygn. akt II FSK 1960/17).** Fundacja zwróciła się do mojego Biura z prośbą o przekazanie stanowiska procesowego w tej sprawie, które zostało Fundacji udostępnione w trybie informacji publicznej. Ze zdumieniem więc przyjmuje okoliczność pominięcia przez Fundację informacji o moim udziale w tej sprawie.

Pragnę również zwrócić uwagę na to, że e-mail od Pana redaktora Krzysztofa Janosia, w którym została zawarta prośba o komentarz, został skierowany do serwisu prasowego mojego Biura w dniu 5 marca 2018 r. o godz. 10:29. Nie wskazano w nim daty, ani godziny, do której Pan redaktor oczekiwał na odpowiedź. Planowane udzielenie odpowiedzi w tej sprawie przez moje Biuro miało nastąpić drogą mailową w dniu 6 marca 2018 r.

Niemniej jednak właśnie w dniu 6 marca 2018 r. o godz. 6:03 na portalu Money.pl ukazał się artykuł, w którym znalazło się następujące stwierdzenie: „ (...) *Pytaliśmy RPO zarówno o zainteresowanie sprawą "ulgowiczów", jak i dalsze działania w sprawie stosowania przez aparat skarbowy wszczynania postępowań karno-skarbowych w celu ich wydłużania. Jednak do czasu opublikowania tego artykułu nie otrzymaliśmy żadnych odpowiedzi oprócz zapewniania, że dostaniemy ją „bez zbędnej zwłoki” (...)*”. W mojej ocenie trudno uznać, że mamy do czynienia ze zbędną zwłoką skoro **nie upłynęły nawet 24 godziny** od skierowania prośby o komentarz przez Pana redaktora Krzysztofa Janosia do czasu publikacji artykułu.

Reasumując, pragnę **wyrazić ubolewanie wobec części informacji** zawartych w artykule Pana redaktora Krzysztofa Janosia, pt. „*Fiskus nadal stosuje bezprawny patent na ściganie podatników. Nie pomagają wyroki i zapewnienia ministerstwa*”, które są nieprecyzyjne lub mogą wprowadzać w błąd.

Równocześnie będę wdzięczny za opublikowanie mojego listu na portalu Money.pl.